

# Kolejki są krótsze, ale zaćmę dalej usuwamy w Czechach

OSTRAWA, marzec 2019 rok

**Zniesienie limitów na zabiegi usunięcia zaćmy zapewne zmniejszy kolejki oczekujących na operację, ale nie oznacza to, że polscy pacjenci nie będą dalej korzystać z usług czeskich placówek medycznych. - Większość osób, które decydują się na przeprowadzenie operacji w naszej klinice, w ogóle nie zapisuje się na zabieg w Polsce lub nie chce czekać nawet w kilkumiesięcznej kolejce. Zauważamy też wzrost liczby pacjentów, którym na refundacji zabiegu nie zależy - mówi Justyna Krowicka, ordynator kliniki Gemini w Ostrawie, gdzie zabiegowi usunięcia zaćmy poddają się nasi rodacy.**

Minister Zdrowia Łukasz Szumowski podjął decyzję, że od 1 kwietnia tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny i operacje usunięcia zaćmy będą finansowane bezlimitowo. Ma to przyczynić się do zmniejszenia kolejek w Polsce, a także ograniczyć wyjazdy pacjentów na zabieg za granicę. Czy tak się stanie?

- Ta decyzja zapewne przyczyni się do zmniejszenia kolejek, ale na pewno nie oznacza, że polscy pacjenci przestaną przyjeżdżać na zabieg usunięcia zaćmy do Czech. Większość korzystających z pomocy kliniki Gemini w ogóle nie zapisuje się na zabieg w Polsce lub nie chce czekać nawet w kilkumiesięcznej kolejce. Wśród powodów wymieniają oni także m.in. możliwość wyboru rodzaju soczewki wszczepianej w miejsce usuniętej, a co w kraju zwykle nie jest możliwe. W przypadku naszych pacjentów decyzję w tej kwestii podejmujemy po indywidualnej rozmowie z pacjentem i biorąc pod uwagę oprócz kwestii zdrowotnych, także ich codzienną aktywność. Mają oni do wyboru nie tylko najbardziej popularne soczewki jednoogniskowe sferyczne, które przywracają tylko prawidłowe widzenie na jedną odległość, ale także soczewki wieloogniskowe asferyczne, pozwalające uniknąć noszenia okularów, czy w końcu soczewki toryczne, które przeznaczone są dla osób, u których zaćmie towarzyszy astygmatyzm rogówkowy. Od jakiegoś czasu właśnie te dwa ostatnie typy soczewek wybierane są przez naszych pacjentów najczęściej a ich popularność rośnie z miesiąca na miesiąc - opowiada Justyna Krowicka, ordynator kliniki Gemini w Ostrawie. - A dzięki temu, że od niedawna w klinice dysponujemy bankiem soczewek, pacjent nie musi oczekiwać na wszczepienie nawet tych najbardziej specjalistycznych - dodaje Justyna Krowicka.

Tymczasem Polacy niejednokrotnie jadą setki kilometrów za granicę, aby poddać się zabiegowi usunięcia zaćmy i tym samym uniknąć czekania w kolejkach w kraju. I to mimo wprowadzonych w zeszłym roku nowych zasad refundacji zabiegów.

- Więcej niż przed rokiem zoperowaliśmy mieszkańców województwa małopolskiego czy mazowieckiego. W naszej klinice zabiegowi usunięcia zaćmy poddali się także m.in. mieszkańcy lubuskiego oraz świętokrzyskiego, których rok wcześniej nie było. Kilku pacjentów przyjechało na zabieg aż z Pomorskiego. Warto podkreślić, że prawie 100 proc. pacjentów ma zabieg refundowany, a operowany decyduje sam czy przyjedzie do nas na kontrolę, czy też nie. Zauważamy też wzrost liczby pacjentów, którym na refundacji zabiegu nie zależy - wylicza dr Justyna Krowicka.

Polscy pacjenci, którzy przyjeżdżają do kliniki Gemini w Ostrawie, mogą liczyć na opiekę polskojęzycznego personelu, na to, że operację przeprowadzi polski lekarz (co ma znaczenie szczególnie dla starszych osób), a także pomoc w załatwieniu wszystkich formalności związanych z refundacją zabiegu przez NFZ czy sfinansowaniem zabiegu. W razie potrzeby organizowany jest dla nich także transport. Zabieg odbywa się nawet w ciągu kilku dni. Tymczasem terminy w kraju są znacznie dłuższe (według Informatora o Terminach Leczenia NFZ na przykład w województwie mazowieckim na zabieg usunięcia zaćmy trzeba czekać nawet do czerwca 2024, w woj. małopolskim do 2023 roku a łódzkim do 2022 roku).

W klinice Gemini w Ostrawie w ciągu miesiąca operuje się ok. 300-450 polskich pacjentów (najwięcej z woj. śląskiego, ale także sporą liczbę z województw dolnośląskiego, opolskiego, małopolskiego, łódzkiego, czy mazowieckiego). Polacy w Czechach leczą nie tylko zaćmę. W porównaniu do 2018 roku w Gemini wzrosła ilość operacji związanych z laserową korekcją wzroku, iniekcją dogąłkową, witrektomią, czy zabiegami estetycznymi.

Więcej o klinice Gemini w Ostrawie na stronie [www.gemini.cz/pl/](http://www.gemini.cz/pl/)

#### **Biuro Prasowe Kliniki Gemini:**

Jakub Marcjasz

E: [j.marcjasz@koboldpro.pl](mailto:j.marcjasz@koboldpro.pl)

T: +48 600 114 162

koboldpr.pl

---

#### **O klinice Gemini w Ostrawie**

Klinika okulistyczna Gemini w Ostrawie została otwarta z końcem 2016 roku. Była drugą w tym mieście, a 9. w sieci klinik marki Gemini. Willa służąca pomocą pacjentom okulistycznym, jest położona w dzielnicy Ostrawa-Hrusov przeszła najpierw gruntowny remont, a jej wnętrza przystosowano do potrzeb nowoczesnej placówki medycznej. Ostrawska klinika, podobnie jak pozostałych osiem oddziałów Gemini, wyposażona jest w najnowocześniejszy sprzęt. Specjalizuje się w operacjach zaćmy, ale także leczeniu chorób siatkówki, operacjach laserowych wad wzroku i okuoplastyce. Do Ostrawy przyjeżdżają pacjenci nie tylko z Czech, ale także sąsiedniej Polski. Ordynatorem kliniki jest polska lekarka Justyna Krowicka. Razem z zagranicznym oddziałem w Wiedniu pod egidą Gemini działa w sumie dziewięć kliniki. To największa tego typu sieć w Republice Czeskiej.